

Myśli Pana Profesora usłyszane i spisane przez członków i członkinie Koła

*Organ administracji publicznej to nie panienka
na wydaniu, co raz powie, że tak, raz nie, a innym
razem być może.*

*Zręczniej napisać „w okresie PRL”, zamiast „w okresie PRL-u”,
bo przecież mówimy o tej Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej,
a nie tym Polskim Rzeczpospolitym Ludowym.*

*Nic nie jest w stanie zaszkodzić
kandydatowi w jego wyborze.
Jak wyborca zechce, to wybierze
wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi.*

*Problem kontroli sądowej nad
rozporządzeniami w sprawie zmian
granic JST to neverending story.*

*Ze służbą cywilną jest jak z tym dylematem,
który Boy-Żeleński zgrabnie ujął: „jak
pofiglować i cnoty nie stracić”*

*Administracja i samorząd to nie drabina
ze szczeblami, które można pokonywać.
To pasmo możliwości, zależności
i odpowiedzialności.*

*Z armatą na komary. Kontrola administracyjna dokonywana wobec
społeczności lokalnych powinna być wolna od wszelkich dysproporcji,
a w szczególności tak znacznych jak zwalczanie małogabarytowych
owadów przy użyciu ogromnego działu o wielkiej mocy.
(wypowiedziane w kontekście art. 8 ust. 3 Europejskiej Karty
Samorządu Lokalnego)*

*Pan Profesor Korczak Jerzy to przyjaciel
wrocławskiej młodzieży
(internetowy komentarz grupy studentów)*